

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Agnieszka Górską

Protokolant st. sekr. sąd. Marta Perkowska

po rozpoznaniu w dniu 5 listopada 2014 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w S.

przeciwko (...) Serwis spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

I zasądza od pozwanej (...) Serwis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda (...) Spółki Akcyjnej w S. kwotę 127.254,2 (stu dwudziestu siedmiu tysięcy dwustu pięćdziesięciu czterech złotych dwudziestu groszy) z odsetkami w wysokości 5 % rocznie od dnia 5 lipca 2013 r.;

II zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 9980 (dziewięciu tysięcy dziewięciuset osiemdziesięciu) złotych tytułem kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 162/14

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) Serwis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwoty 127.254,20 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2013 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że dochodzi zapłaty odszkodowania wypłaconego (...) Spółce Akcyjnej w W. (dalej „spółka (...)”) w związku z zawartą umową ubezpieczenia, obejmującą mienie w transporcie. Spółka (...) złożyła zamówienie na zakup 20.500 kg półtuszy wieprzowych i ich transport zleciła pozwanej spółce. Następnie pozwana wystawiła ofertę ładunków na giełdzie (...) i skontaktował się z nią pracownik (...) LTD w S. wskazując dane kierowcy i numer rejestracyjny pojazdu. Pozwana nie współpracowała wcześniej ze wskazanym podmiotem, wydrukowała jedynie licencję międzynarodową oraz wpis do ewidencji działalności gospodarczej sporządzony w języku bułgarskim. Następnie pozwaną poinformowano, że ładunek zostanie odebrany przez inny zestaw samochodowy z miejscowości S.. Udzielone pozwanej zlecenie wskazywało, że załadunek ma nastąpić 18 lipca 2012 r., zaś rozładunek 19 lipca 2012 r. W dniu 18 lipca 2012 r. okazało się, że ładunek został podjęty z opóźnieniem, po czym w dniu 19 lipca 2012 r. pracownica pozwanej poinformowała przedstawiciela spółki (...), że utraciła kontakt z bułgarskim przewoźnikiem. Wartość zaginionego ładunku określono w fakturze na 35.392,54 Euro i taką kwotę spółka (...) uiściła podmiotowi, u którego złożyła zamówienie. Pozwana poinformowała o przywłaszczeniu ładunku przez bułgarskiego przewoźnika; postępowanie przygotowawcze zostało umorzone. Spółka (...) zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, jednak ten odmówił wypłaty odszkodowania. Powódka przyznała spółce (...) odszkodowanie za utracony ładunek z polisy spółki obejmującej ubezpieczenie mienia w transporcie międzynarodowym w wysokości 127.254,20 zł (równowartość

35.392,54 euro). Z dniem wypłaty odszkodowania na powódkę przeszło roszczenie spółki (...) przeciwko osobie odpowiedzialnej za szkodę. Odpowiedzialność pozwanej nie budzi wątpliwości w świetle brzmienia art. 3, 17, 29 ust. 1 i 2 Konwencji CMR oraz pkt 2 i 6 umowy przewozu. Powódka podniosła, że zachowanie pozwanej nosi znamiona rażącego niedbalstwa – nie dopełniła ona należytej staranności przy doborze przewoźnika, nie podjęła czynności sprawdzających wiarygodność przewoźnika i prawdziwość przedstawionych dokumentów, nie posiadała numeru telefonu do kierowcy. Powódka wzywała pozwaną do zapłaty podanej kwoty, jednak pozwana odmówiła zapłaty. Nie zakończyły się powodzeniem próby ugodowego zakończenia sporu.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 12 marca 2014 r. referendarz sądowy w Sądzie Okręgowym w Szczecinie uwzględnił w całości żądanie pozwu.

Pozwana wywiodła sprzeciw od powyższego orzeczenia, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powódki kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwana podniosła, że spółka (...) zleciła jej także wykonanie usługi spedycyjnej, bowiem zamiarem stron było nie tylko dokonanie transportu ale również innych czynności i usług (zorganizowanie sprzętu, powiadamianie o przeszkodach), na co wskazuje m. in. treść umowy. Pozwana podniosła, że podjęła wszelkie możliwe starania jakie spedytor podejmuje przy zlecaniu usługi dalszemu przewoźnikowi – zapoznała się z opiniami dotyczącymi przewoźnika na komunikatorze (...) i przedstawionymi dokumentami, przy czym nie mogła przewidzieć, że towar zostanie najprawdopodobniej przywłaszczony. Przewoźnik odpowiada natomiast na zasadzie winy, a nie ryzyka. Pozostawała z przewoźnikiem w kontakcie telefonicznym i mailowym, nic nie wzbudzało zatem jej podejrzeń. Przewoźnik był profesjonalistą, a pozwana dokonała weryfikacji dotyczących go informacji. Pozwana niezwłocznie podjęła możliwe starania, zawiadomiła giełdę (...) i złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Pozwana zakwestionowała wysokość szkody podnosząc, że faktura i nota obciążeniowa nie potwierdzają wartości towaru.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódkę i (...) Spółkę Akcyjną w G. (zwaną dalej „spółką (...)\") łączyła umowa ubezpieczenia, która obejmowała swym zakresem ubezpieczenie mienia w transporcie krajowym w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. Suma ubezpieczenia w tym zakresie została określona na 320.000 zł. Przedmiotem ubezpieczenia objęte było zamrożone lub schłodzone mięso (§9 pkt 2 umowy generalnej). Franszyza redukcyjna określona została na 20.000 zł (§9 pkt 7). W §9 pkt 21 umowy generalnej wskazano, że za podstawę szacowania wartości uznaje się wartość sprzedaży bez VAT.

Dowód:

- polisa k. 28

- umowa generalna z 29.01.2011 r. k. 29-59

- ogólne warunki ubezpieczenia k. 60-109

W lipcu 2013 r. pracownik spółki (...) umieścił na giełdzie transportowej (...) informację o ładunku, który miałby być przedmiotem przewozu; w dniu 13 lipca 2012 r. pracownica pozwanej J. M. wskazała że pozwana podejmuje się przewiezienia ładunku. Następnie do pozwanej zgłosił się bułgarski przewoźnik (...) Ltd z propozycją podjęcia ładunku.

J. M. podała D. R. numery rejestracyjne ciągnika i naczepy, z użyciem których miał zostać zrealizowany transport. W dniu 16 lipca 2012 r. J. M. poinformowała, że nastąpiła zmiana w zestawie samochodowym.

W dniu 16 lipca 2012 r. spółka (...) zleciła pozwanej (...) Serwis spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wykonanie przewozu 20.546 kg półtuszy wieprzowych. Załadunek miał nastąpić w dniu 18 lipca 2012 r. w miejscowości S. (N.), zaś rozładunek w dniu 19 lipca 2012 r. o godz. 5:00 w siedzibie spółki (...) w miejscowości G.. Wynagrodzenie

pozwanego przewoźnika określono na 900 euro. W treści zlecenia nie wskazano na zobowiązanie pozwanej do wykonania innych czynności niż wykonanie przewozu; wskazano że spółka (...) zleca transport. W dodatkowych wymaganiach wskazywano na obowiązki obciążające przewoźnika.

Dowód:

- zlecenie nr (...) k. 130-131
- zaświadczenie k. 122
- potwierdzenie zarejestrowania k. 123
- licencja k. 124-125
- odpisy z KRS k. 110-115
- zeznania świadka D. R. k. 252-253
- zeznania świadka J. M. k. 286-287

Wskazany towar został nabyty przez spółkę (...) od (...) & (...) w S. (N.). Spółka (...) za 20.546 kg półtuszy wieprzowych uściła cenę w wysokości 35.392,54 euro, zgodnie z wystawionym w dniu 18 lipca 2012 r. rachunkiem nr (...).

Dowód:

- korespondencja mailowa k. 136-138
- dokument magazynowy k. 142
- potwierdzenie dostawy k. 143-144
- rachunek k. 145-146
- polecenie przelewu k. 147

W dniu 16 lipca 2012 r. pozwana zleciła wykonanie umowy przewozu (...) Ltd w S.. Pracownica pozwanej J. M. zapewniała pracowników spółki (...), że sprawdzała podaną firmę i jest ona godna zaufania. Zwróciła się do bułgarskiego przewoźnika o przesłanie licencji, zezwolenia na przewozy, ubezpieczenia. Otrzymała powyższe dokumenty sporządzone w języku bułgarskim. Nie zleciła ich tłumaczenia pomimo nieznajomości tego języka. Nie dokonała ich weryfikacji, sprawdziła jedynie czy ich treść odpowiada podanym w profilu podmiotu informacjom. Pozwana pierwszy raz nawiązała współpracę z tym przewoźnikiem. J. M. nie zasięgała informacji o podmiocie, opinii u innych przewoźników. Nie wchodziła na stronę internetową przewoźnika. J. M. kontaktowała się z przedstawicielem (...) LTD telefonicznie i mailowo w języku angielskim. W ten sposób uzyskała dane kierowców oraz pojazdu, za pomocą którego miał zostać zrealizowany przewóz.

Konto wskazanego podmiotu zostało zarejestrowane w Systemie (...) w dniu 31 maja 2012 r. Podczas rejestracji konta przedstawiono sporządzoną w języku bułgarskim licencję oraz zaświadczenie z ewidencji gospodarczej. Administrator systemu (...) otrzymał informację, że (...) Ltd posługuje się sfałszowaną licencją i dokonał blokady konta podmiotu.

Dowód:

- zlecenie transportowe nr (...) k. 132-135
- licencja k. 127, 234

- zaświadczenie k. 128-129, 232-233
- dokumenty przesłane przez spółkę (...) k. 231, 235
- zeznania świadka D. R. k. 252-253
- zeznania świadka J. M. k. 286-287

Towar został wydany (...) przewoźnikowi w dniu 18 lipca 2012 r., został odebrany z opóźnieniem, około godz. 15:00. W liście przewozowym jako przewoźnika omyłkowo wskazano (...). Podmiot ten często realizował przewóz na podobnej trasie.

Kiedy przyjazd samochodu na miejsce odbioru opóźniał się zarówno pracownica pozwanej J. M., jak również pracownicy spółki (...), którzy uzyskali od niej numer telefonu, usiłowali się skontaktować z przewoźnikiem. Około godziny 15:00 J. M. podała, że utraciła kontakt telefoniczny z kierowcą. Kierowca nie odpowiadał również na kierowane do niego SMS-y, od godz. 14:30 operator telefoniczny wskazywał, że abonent jest niedostępny.

Dowód:

- listy przewozowe k. 139- 140
- zeznania świadka T. B. k. 250-251
- zeznania świadka D. R. k. 252-253
- zeznania świadka J. M. k. 286-287
- zeznania prezesa zarządu pozwanej D. S. k. 287-288

Pozwana zgłosiła administratorowi (...) Giełdy (...) informację dotyczącą podejrzenia kradzieży ładunku przez (...) Ltd. W odpowiedzi wskazano, że spółka została prawdopodobnie zarejestrowana przez osobę działającą w celu wyłudzenia podjętego towaru.

Następnie pozwana złożyła w dniu 20 lipca 2012 r. zawiadomienie o popełnienia przestępstwa polegającego na przywłaszczeniu 21 ton mięsa będącego przedmiotem transportu realizowanego na podstawie zlecenia transportowego zawartego pomiędzy pozwaną a (...) LTD w S., realizowanego zgodnie z umową realizowaną pomiędzy spółką (...) a pozwaną. Prowadzone postępowanie przygotowawcze zostało umorzone w dniu 17 grudnia 2012 r. na podstawie art. 17 §1 pkt 2 k.p.c.

Dowód:

- pismo z dnia 24.07.2012 r. k. 149-150
- poświadczenie z dnia 20.07.2012 r. k. 151
- pismo z dnia 21.06.2013 r. k. 152
- zeznania świadka T. B. k. 250-251

W dniu 20 lipca 2012 r. spółka (...) zgłosiła szkodę u ubezpieczyciela – powodowej spółki. Pozwaną określiła jako spedytora. W dokumentach sporządzonych w toku procedury likwidacyjnej przez powódkę, w tym w raporcie szkody z dnia 24 lipca 2012 r. pozwana została określona jako spedytorka.

Na mocy decyzji z dnia 14 maja 2013 r. spółce (...) przyznano odszkodowanie w wysokości 128.254,20 zł, co stanowiło równowartość skradzionego ładunku według faktury po przeliczeniu wg średniego kursu NBP z dnia przyznania

odszkodowania i pomniejszeniu o franszyzę redukcyjną w wysokości 20.000 zł. Wyплаты dokonano w dniu 15 maja 2013 r.

Dowód:

- raport szkody k. 157-160
- pismo z dnia 14.05.2013 r. k. 161
- zatwierdzenie wypłaty k. 162
- polecenie przelewu k. 163

Pozwana zgłosiła szkodę u Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., z którym łączyła ją umowa z zakresie odpowiedzialności cywilnej spedytora. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że przyjęcie zlecenia transportowego od spółki (...) spowodowało nawiązanie stosunku przewozu, w związku z czym pozwana uzyskała status przewoźnika umownego. W związku z powyższym zaginięcie ładunku nie może angażować odpowiedzialności polisowej (...) S.A. jako ubezpieczyciela OC w zakresie OC Spedytora firmy. Ubezpieczyciel zauważył również, że pozwana nie dochowała należytej staranności – nie sprawdziła danych (...) Ltd. i nie dokonała ich weryfikacji.

Dowód:

- pismo z dnia 21.08.2012 r. k. 153-154
- korespondencja mailowa k. 155-156
- polisa OC spedytora k. 126, 208

W dniu 17 września 2012 r. spółka (...) wystawiła notę księgową nr (...), na mocy której obciążyła pozwaną kwotą 36.994,70 zł jako tytuł obciążenia wskazując „za skradziony towar w transporcie”.

Dowód:

- nota księgowa k. 148

Pismem z dnia 28 maja 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 127.254,20 zł, powołując się na brzmienie art. 17 ust. 1 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) oraz art. 828 § 1 k.p.c. Kolejne wezwanie pochodziło z dnia 20 czerwca 2013 r.

W odpowiedzi pozwana zakwestionowała powstanie szkody, zarówno co do zasady jak i co do wysokości. Podkreśliła, że zleciła wykonanie usługi transportowej profesjonalście i dochowała należytej staranności. Następnie zaś podjęła kroki w celu ujęcia sprawcy.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z dnia 28.05.2013 r. z potwierdzeniem nadania k. 178-180
- wezwanie do zapłaty z dnia 20.06.2013 r. k. 181
- pismo pozwanej z dnia 10.07.2013 r. k. 182

W dniu 17 lipca 2013 r. powódka wystąpiła z wnioskiem o zawezwanie pozwanej do próby ugodowej. Nie doszło do ugodowego rozwiązania sprawy.

Okoliczność bezsporne, a nadto dowód:

- zawezwanie do próby ugodowej k. 185-191

- dowód wysłania k. 192-195

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony na podstawie dokumentów, przedłożonych przez strony i dołączonych do przedstawionych przez nie pism procesowych. Żadna ze stron nie kwestionowała ich treści, zaś Sąd również nie powziął wątpliwości co do ich prawdziwości. Podstawę poczynienia ustaleń faktycznych stanowiły również zeznania świadków oraz prezesa zarządu pozwanej D. S.. Zeznania te wzajemnie korespondowały ze sobą oraz z wnioskami, które wynikały z analizy dokumentów. Podkreślenia wymaga okoliczność, że świadkowie byli zgodni co do zdarzeń poprzedzających wykonanie umowy łączącej pozwaną ze spółką (...), działań pracownicy pozwanej podjętych w celu weryfikacji rzetelności bułgarskiego przewoźnika oraz nawiązania z nim kontaktu.

Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki zgłoszone w pozwie, a mianowicie wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz akt szkody majątkowej. W przypadku pierwszego wniosku dowodowego Sąd doszedł do przekonania, że przedstawiona przez powódkę faktura stanowi wystarczający dowód, pozwalający na ustalenie wartości utraconego towaru, a co za tym idzie określenia wysokości szkody. Pozwana zakwestionowała co prawda wysokość szkody, jednak w tym zakresie ograniczyła się wyłącznie do zaprzeczenia i stwierdzenia, że nie jest jej znana dokładna wartość towaru. Nadto uznała, że wystawienie faktury nie oznacza, że towar miał faktycznie wartość w nim wskazaną. Podkreślenia jednak wymaga fakt, że przy obliczeniu wysokości odszkodowania należy kierować się miernikami wskazanymi w art. 23 ust. 2 Konwencji CMR, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia. Przepis ten posługuje się pojęciem ceny giełdowej bądź aktualnej ceny rynkowej, ostatecznie zwykłą wartością towarów. Pozwana nie twierdziła, aby wartość wynikająca z faktury odbiegała od powołanych wielkości, nie przedstawiła alternatywnego wyliczenia bądź podstaw do kwestionowania stanowiska, jakoby strony umowy sprzedaży przyjęły wartość towaru odbiegającą od powołanych wskaźników. Samo zaprzeczenie nie jest wystarczające dla podważenia twierdzeń powódki, popartych dowodami. W tej sytuacji zbędne było przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego.

Co się zaś tyczy akt szkodowych, okoliczności które miałyby zostać stwierdzone za pomocą tego dowodu były w zasadzie bezsporne pomiędzy stronami. Strony nie pozostawały w sporze co do okoliczności powstania szkody czy podjętych przez powódkę prób polubownego zakończenia sporu. W celu ustalenia wysokości szkody wystarczające okazały się natomiast przedłożone wraz z pozwem dokumenty, w tym częściowo dokumenty sporządzone w toku postępowania likwidacyjnego – decyzja o wypłacie odszkodowania czy potwierdzenie wypłaty.

Sąd oddalił również zgłoszony przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniosek o przeprowadzenie dowodu z akt postępowania przygotowawczego na okoliczność działań podjętych przez pozwaną w celu ujęcia sprawcy przestępstwa. Sąd uznał, że przeprowadzanie dowodu w tym zakresie jest bezprzedmiotowe z uwagi na fakt, że powódka nie kwestionowała okoliczności związanych z tezą dowodową. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż dowód ten miałby dowodzić czynności podjętych po utraceniu towaru, a zatem po powstaniu szkody, co pozostaje bez znaczenia w kontekście przesłanek odpowiedzialności pozwanej.

Podstawę prawną żądania powódki stanowił art. 828 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli nie umówiono się inaczej, z dniem zapłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela roszczenie ubezpieczającego przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przechodzi z mocy prawa na ubezpieczyciela do wysokości zapłaconego odszkodowania. Jeżeli zakład pokrył tylko część szkody, ubezpieczającemu przysługuje co do pozostałej części pierwszeństwo zaspokojenia przed roszczeniem ubezpieczyciela. W niniejszym stanie faktycznym powódka (ubezpieczyciel) wykazała, że dokonała wypłaty odszkodowania na rzecz ubezpieczającej – spółki (...). W dniu 15 maja 2013 r. przekazała na jej rzecz kwotę

127.254,20 zł. Poza sporem pozostaje również okoliczność, że podane powyżej podmioty łączyła umowa ubezpieczenia, czego potwierdzenie stanowią przedłożone wraz z pozwem polisa, umowa generalna i ogólne warunki ubezpieczenia.

Z kolei w relacjach pomiędzy pozwaną a spółką (...) podstawę odpowiedzialności stanowiły przepisy Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w G. dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. 1962 rok, Nr 49, poz. 238 ze zm.) oraz protokołu do ww. konwencji, sporządzonego w G. 5 lipca 1978 r. (Dz. U. 2011 rok, Nr 72, poz. 382). Zastosowanie powołanych przepisów było konsekwencją przyjęcia, że pozwaną oraz spółkę (...) łączyła umowa przewozu, nie zaś umowa spedycji jak zarzucała strona pozwana.

Na fakt, że powołane podmioty łączyła umowa przewozu wskazywała w szczególności treść zlecenia transportowego, udzielonego przez spółkę (...) stronie pozwanej. Z jego treści wynika, że powołana spółka „zleca transport”. Ze zlecenia nie wynikają żadne inne czynności poza przewozem, które miałyby wykonać pozwana. Ponadto nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że w zleceniu posłużono się określeniem przewoźnika. Z definicji umowy przewozu, zawartej w art. 744 k.c. wynika natomiast, że przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Przy umowie spedycji, uregulowanej w art. 794 i nast. k.c., zobowiązanie spedytora obejmuje wykonanie również innych czynności związanych z przewozem (art. 794 § 1 k.c.).

Dla oceny charakteru umowy, łączącej pozwaną i spółkę (...) miarodajna była przede wszystkim treść umowy przez nie zawartej, nie zaś kwalifikacja tej umowy dokonana przez jej strony, bądź inne podmioty, chociażby prowadzące postępowanie likwidacyjne. Z tego względu argumenty strony pozwanej, odwołujące się do nazewnictwa umowy w toku postępowania likwidacyjnego przez powódkę czy też określenia pozwanej przez spółkę (...) w korespondencji mailowej skierowanej do ubezpieczyciela, miały wtórne znaczenie. Nie mogły mieć w konsekwencji znaczenia dla oceny zakresu obowiązków obciążających faktycznie stronę pozwaną. Ten zaś zakres obowiązków, poza treścią zlecenia transportowego z dnia 16 lipca 2012 r., wynikał także z zeznania świadka J. M., pracownicy pozwanej spółki. Z zeznań tych nie wynika, aby jakiegokolwiek inne czynności poza przewozem były przedmiotem umowy zawartej pomiędzy pozwaną a spółką (...). Świadek wskazywała, że pozwanej zlecono przewóz towaru.

Z powołanych powyżej względów Sąd doszedł do przekonania, że zastosowanie w niniejszej sprawie znajdzie Konwencja o umowie międzynarodowego transportu drogowego CMR (dalej „Konwencja CMR”). O powyższym przesądził fakt, iż miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i dostawy przesyłki znajdowały się w dwóch różnych państwach (w Polsce i Niemczech), a państwa te zaliczyć należy do krajów umawiających się w rozumieniu Konwencji CMR (art. 1 ust. 1 Konwencji CMR).

W celu ustalenia czy pozwana odpowiada za szkodę, poniesioną przez spółkę (...) w związku z utratą nabytego towaru, należało odnieść się do przepisu art. 17 ust. 1 Konwencji CMR. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy. W kontekście zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości okoliczność, iż do zaginięcia towaru doszło po wydaniu towaru przez nadawcę, (...) spółkę (...) i po zapłacie ceny przez spółkę (...). Nabyte przez tą spółkę półtusze wieprzowe nie zostały jej dostarczone. Nie jest przy tym sporna okoliczność, że szkoda wynikająca z zaginięcia towaru powstała podczas przewozu. Towar został bowiem odebrany ze wskazanego w zleceniu miejsca, przewoźnik potwierdził jego odbiór od nadawcy, lecz nie dotarł do miejsca przeznaczenia. Powołana okoliczność jest istotną przesłanką odpowiedzialności przewoźnika, przewidzianą w art. 17 Konwencji CMR.

W celu uwolnienia się od odpowiedzialności pozwany powinien natomiast wykazać jedną z przesłanek wskazanych w kolejnych ustępach art. 17 Konwencji CMR, a przede wszystkim w art. 17 ust. 2. W niniejszej sprawie pozwana powoływała się na fakt, iż zaginięcie towaru spowodowane zostało winą dalszego przewoźnika, jak również wskazywała, że do zaginięcia doszło na skutek okoliczności, których nie mogła uniknąć, następstwom których nie mogła zapobiec. W ocenie Sądu pozwana tych przesłanek z art. 17 ust. 2 konwencji nie wykazała. Przeprowadzone w

sprawie dowody nie potwierdziły tezy pozwanej dotyczącej wystąpienia szczególnych okoliczności, na które nie miała ona wpływu.

Jeśli chodzi o okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec Sąd miał na uwadze fakt, że w doktrynie wskazuje się, że nawet ewentualna kradzież towaru przez podwykonawcę (dalszego przewoźnika) nie mieści się w zakresie takich okoliczności, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec.

Powyższe stanowisko jest konsekwencją analizy art. 3 Konwencji CMR, zgodnie z którym przy stosowaniu Konwencji przewoźnik odpowiada, jak za swoje własne czynności i zaniechania, za czynności i zaniechania swoich pracowników i wszystkich innych osób, do których usług odwołuje się w celu wykonania przewozu, kiedy ci pracownicy lub te osoby działają w wykonaniu swych funkcji. W orzecznictwie wydanym na kanwie powołanego uregulowania wskazuje się, że kradzież towaru przez przewoźnika-podwykonawcę jest zawsze "działaniem w wykonywaniu swych funkcji", skutkuje zatem niestosowaniem wyłączeń odpowiedzialności przewoźnika przewidzianych w art. 17 ust. 2 Konwencji (tak też wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 września 2013 r., sygn. I ACa 351/13, System Informacji Prawnej, LEX nr 1388881). Stanowisko takie będzie też adekwatne w sytuacji, w których dalszemu przewoźnikowi nie można przypisać kradzieży czy przywłaszczenia mienia, jednakże nie doszło do wydania przekazanego mu towaru, niemożliwe jest jego odzyskanie a chociażby nawiązanie kontaktu z opisywanym podmiotem.

Niesporne jest, że pozwana spółka zleciła wykonanie przewozu podmiotowi (...) – (...) Ltd i do zaginięcia towaru doszło po wydaniu przez nadawcę towaru temu przewoźnikowi. Już zatem z poddanego analizie powyżej art. 3 Konwencji CMR wynika, że powoływanie się na brak winy w ewentualnym wyborze przewoźnika pozostaje bez znaczenia dla oceny odpowiedzialności przewoźnika pierwotnego. Po pierwsze bowiem za czynności podmiotu, któremu zlecono dalszy przewóz pozwany odpowiadał jak za swoje czynności. Po wtóre zaś, dla uwolnienia się od odpowiedzialności przez przewoźnika w oparciu o brzmienie art. 17 ust. 2 Konwencji CMR niezbędny jest dowód pozytywny, wskazujący na konkretną przyczynę szkody oraz podjęcie przez przewoźnika środków, mających na celu zapobieżenie tej przyczynie oraz uniknięcie jej skutków. Chodzi o środki osiągalne przy dołożeniu najwyższego stopnia staranności, ocenianego poprzez odwołanie się mierników staranności właściwych dla prawa wewnętrznego. (tak też K. Wesołowski, Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 375-377, 380-381). Tymczasem pozwana nie wykazała, aby w istocie dochowała należytej staranności, wynikającej z profesjonalnego charakteru (art. 355 k.c.) i specyfiki jej działalności

Z zeznań świadków, w tym świadka J. M., pracownicy pozwanej wynikało, że faktycznie nie dokonano weryfikacji podwykonawcy – bułgarskiego przewoźnika. Świadek wskazywała, że na giełdzie transportowej (...) brak było informacji co do tego przewoźnika – żadnych opinii czy komentarzy, wcześniej zaś pozwana z nim nie współpracowała. Przed rozpoczęciem współpracy z pozwaną bułgarska spółka przesyłała jedynie dokumenty – licencję i odpis z ewidencji działalności gospodarczej sporządzone w języku bułgarskim. Język ten nie był natomiast znany J. M. ani żadnemu z jej pracowników, nie zlecono tłumaczenia uzyskanych dokumentów. Zostały one skonfrontowane jedynie z informacjami podanymi na stronie giełdy transportowej, nie weryfikowano ich poprzez poszukiwanie jakichkolwiek informacji na temat przewoźnika w internecie czy u innych przewoźników. Co za tym idzie nie sposób twierdzić, aby strona pozwana dopełniła wszystkich czynności, które pozwoliłyby zapobiec szkodzie. Nie podjęła wystarczającej aktywności aby uzyskać podstawowe informacje, dane przewoźnika, umożliwiające ustalenie ilości jego kontrahentów oraz sposobu realizacji zawartych umów.

Istotne jest przy tym, że dowód powołanych powyżej okoliczności, wynikających z art. 17 ust. 2 Konwencji CMR spoczywał na stronie pozwanej. W art. 18 ust. 1 konwencji wprost wskazano, że dowód, że zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało jedną z przyczyn przewidzianych w artykule 17. ustęp 2, ciąży na przewoźniku. Biorąc zaś pod uwagę zasadę odpowiedzialności za podwykonawców, o której mowa w art. 3 Konwencji CMR oraz brak podstaw do uznania, że wystąpiły okoliczności wskazane w art. 17 ust. 2 Konwencji, Sąd uznał że temu dowodowi strona pozwana nie sprostowała. Tym samym powództwo należało uznać na zasługujące na uwzględnienie.

Przechodząc do oceny wysokości poniesionej szkody należało odnieść się do brzmienia art. 23 Konwencji CMR, w tym mierników określonych w ust. 2 powołanego przepisu. Zgodnie z powołanym art. 23 konwencji jeżeli na podstawie postanowień niniejszej Konwencji przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru, odszkodowanie to oblicza się według wartości towaru w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu (ust. 1). Wartość towaru określa się według ceny giełdowej lub w razie jej braku według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej - według zwykłej wartości towarów tego samego rodzaju i jakości (ust. 2). Przy ocenie wysokości odszkodowania należy się zatem w pierwszej kolejności odnieść do ceny giełdowej, zaś w razie jej braku, gdy towar nie jest notowany na giełdzie kolejno do bieżącej ceny rynkowej bądź zwykłej wartości towarów.

Strona powodowa dołączyła do pozwu rachunek wystawiony w związku z zakupem towarów, będących przedmiotem przewozu. Z dokumentu tego wynikała cena określona w walucie euro, jaką zobowiązany był uiścić odbiorca czyli spółka (...). Ponadto wykazano, że spółka (...) faktycznie zapłaciła tę kwotę niemieckiemu podmiotowi, dołączając potwierdzenie wykonania przelewu kwoty określonej w opisywanym powyżej dokumencie rozliczeniowym. W ocenie Sądu rachunek ten jest jednym ze środków dowodowych, za pomocą których można wykazać wartość towaru, o której mowa w art. 23 ust. 2 konwencji. Analizowane przepisy nie zawierają jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie. W doktrynie podkreśla się natomiast, że dowód na okoliczność wysokości szkody można przeprowadzić wszelkimi prawnie dopuszczalnymi środkami dowodowymi, w tym fakturami, rachunkami czy dokumentami handlowymi (tak też K. Wesołowski, *Umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów na podstawie CMR*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 521-522).

Brak jakichkolwiek podstaw, aby twierdzić że towary będące przedmiotem obrotu – półtusze wieprzowe były notowane na giełdzie, a co za tym idzie aby możliwe było ustalenie ich ceny giełdowej. Powyższe skutkowało koniecznością odniesienia przy ustalaniu wysokości odszkodowania bieżącą ceną rynkową. Sąd nie znalazł przyczyn, dla których należałoby podważyć wartość określoną na przedstawionym przez powódkę rachunku, uznać że odbiegała ona od ceny rynkowej. W szczególności nie wynikało to ze szczególnego charakteru tego towaru czy też szczególnych relacji pomiędzy nadawcą towaru a jego odbiorcą, spółką (...). Takie okoliczności nie były Sądowi znane, a nadto pozwana spółka nie sprecyzowała, z jakich konkretnie przyczyn podważa wartość określoną na rachunku. Nie wskazała źródeł, które pozwoliłyby na przyjęcie innej sumy, a tym samym nie zdołała skutecznie podważyć twierdzeń powódki popartych dowodami. W tej sytuacji nie sposób uznać, aby wartość podana na rachunku nie odpowiadała rzeczywistej, realnej wartości towaru na rynku.

Ponadto pozwana nie wykazała również, aby kwota odszkodowania ustalona przy przyjęciu wartości towaru określonego na rachunku z dnia 18 lipca 2012 r., przekraczała wartość z art. 23 ust. 3 Konwencji CMR. Zauważyć w tym miejscu należy, że brzmienie powołanego uregulowania zostało zmienione Protokołem do Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonym w G. dnia 5 lipca 1978 r (Dz.U.2011 rok, Nr 72, poz. 382), ratyfikowanym przez Polskę w dniu 27.10.2010 r. Obecnie stanowi ono, że odszkodowanie nie może przekraczać 8,33 jednostki rozrachunkowej za 1 kilogram brakującej wagi brutto. Protokołem z dnia 5 lipca 1978 r. dodano również do art. 23 ustępy 7, 8 i 9, w których wyjaśniono pojęcie jednostki rozrachunkowej (SDR) oraz określono warunki dokonywania przeliczania kwot wyrażonych w SDR-ach na walutę krajową. Mając na uwadze kurs jednostki SDR, ustalony na podstawie tabeli kursów średnich Narodowego Banku Polskiego, a mianowicie 4,9686 zł i wagę przewożonego towaru (20.500 kg) Sąd doszedł do przekonania, że kwota odszkodowania mieści się w powołanych granicach. Iloczyn 8,33 i wartości jednostki rozrachunkowej w dniu oceny, to jest 4,9686 zł wyniósł 413.884,38 zł (za 1 kg wagi towaru). Przyjmując zatem wagę 20.500 kg otrzymana kwota to 848.462,97 zł, przy czym powódka dochodziła zapłaty 127.254,20 zł.

Z podanych powyżej względów powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił art. 27 Konwencji CMR. Zgodnie z ust. 1 powołanego uregulowania osoba uprawniona może żądać odsetek od kwoty odszkodowania. Odsetki te, w wysokości 5% rocznie, liczą się od dnia skierowania pisemnej reklamacji do przewoźnika, a jeżeli tej reklamacji nie było, od dnia wytoczenia powództwa sądowego. Pierwsze wezwanie do zapłaty zostało skierowane do pozwanej w dniu 28 maja 2013 r., zaś

kolejne 20 czerwca 2013 r. W tej sytuacji na uwzględnienie zasługiwało żądanie przyznania odsetek od zasądzonej kwoty od dnia 5 lipca 2013 r.

Konsekwencją uwzględnienia powództwa było zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania, co znalazło podstawę w art. 108 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na przyznaną na rzecz powódki kwotę 9.980 zł składa się opłata od pozwu w wysokości 6.363 zł (k. 2), 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 3.600 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, obliczonego na podstawie §6 pkt 6 w zw. z §2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490).